

Pierwsze soundbary serii *Bar* pojawiły się mniej więcej dwa lata temu. Najpierw do sprzedaży trafiły najtańsze (300 i 500), na następne trzeba było "chwilę" poczekać. *Bar 1300* jest najdroższy i najnowszy.

Jest też soundbarem "naj" nie tylko w serii *Bar*, ale w całej ofercie JBL-a. Soundbary to jedynie jej fragment, ale traktowany bardzo poważnie.



JBL BAR 1300

Stopniowanie atrakcji (w coraz droższych modelach) polega przede wszystkim na rozwijaniu układów akustycznych (i słuszenie!). Najtańszy *Bar 300* jest pięciokanałowym systemem all-in-one; *Bar 1300* to najbardziej okazała (dla soundbarów w ogóle) konfiguracja 11.1.4, jest więc długi i głęboki; zawieszony pod cieniutkim ekranem będzie zwracał uwagę, ale dzięki osiągniętej objętości obudowy można było stworzyć optymalne warunki akustyczne tak wielu zainstalowanym w niej głośnikom.

W górnej części belki wykonano niski próg – nadstawkę z przyciskami (dla obsługi najbardziej podstawowych funkcji). Niemal cała powierzchnia frontu została osłonięta metalową maskownicą, podobna siatka zastania skraje górnej powierzchni, więc i tam są głośniki.

Największe atrakcje wynikają z niekonwencjonalnych głośników efektowych, które można ustawić za głową słuchacza (tak rekomenduje JBL), ale także wsunąć je w boczne gniazda listwy, a nawet... wynieść do innego pokoju i systemu (więcej o tym – w ramce obok).

W centrum znajduje się 20-mm kopułka wysokotonowa, po jej bokach są po trzy owalne (tzw. Racetrack) głośniki nisko-średniotonowe. Tuż przy bocznych krawędziach *Bar 1300* znajdują się dwie kolejne jednostki wysokotonowe, skręcone delikatnie na zewnątrz, a na bocznych ściankach – następne dwie. Na górnej ścianie instalowane są zazwyczaj głośniki szerokopasmowe; tak też jest i tutaj, jednak zamiast dwóch, JBL stosuje aż cztery (po dwa na stronę), skierowane pod różnymi kątami w sufit.

W zespołach efektowych można wskazać dwie zasadnicze sekcje: dolna to układ dwudrożny z głośnikiem Racetrack oraz kopułką wysokotonową; sekcja sufitowa – pojedynczy głośnik szerokopasmowy. Firmowa specyfikacja podpowiada, że w każdym zespole są jeszcze dwie membrany bierne. Zastosowanie dokładnie takich samych przetworników w listwie oraz satelitach dobrze służy uzyskaniu spójnej barwy i przestrzeni.

Bezprzewodowy subwoofer wykorzystuje 25-cm głośnik zainstalowany w dolnej ścianie, a na tylnej znajduje się otwór bas-refleks.

Podstawowym sposobem przesyłania sygnałów audio do listwy jest HDMI z kanałem zwrotnym ARC. *Bar 1300* został wyposażony też w trzy wejścia HDMI (wszystkie obsługują standard 4K). Na wszelki wypadek zainstalowano też wejście optyczne. Jest złącze LAN, a USB służy do celów serwisowych.

Producenci sprzętu mogą odetchnąć dzięki stabilizacji dwóch głównych standardów surround – Dolby Atmos i DTS:X. Ważniejsza stała się sfera sieciowa i strumieniowa;

Bar 1300 wspiera systemy Apple AirPlay 2, Google Chromecast oraz Spotify Connect.

Pilot jest prosty i wygodny, ma wydzielone strefy dla podstawowych zadań i regulacji; zaawansowane funkcje (a nie ma ich wiele) przeniesiono do aplikacji mobilnej.





Panel sterowania jest skromny, ale funkcje też nie są skomplikowane.

Użytkownik nie jest absorbowany zaawansowanymi ustawieniami. Soundbar ma być z założenia przystępnym, łatwym w obsłudze systemem kina domowego. W uzyskaniu najlepszych rezultatów pomoże system automatycznej kalibracji, który jest szczególnie potrzebny przy fizycznie oddzielnych głośnikach efektowych. W zestawie nie ma dodatkowego mikrofonu; system korzysta z mikrofonu wbudowanego w listwę. Na tej podstawie nie da się ustalić położenia wszystkich źródeł dźwięku względem słuchacza, bo listwa "nie wie", gdzie siedzi słuchacz. A może jednak wie... W instrukcji obsługi znalazłem bardzo precyzyjne wskazówki dotyczące ustawienia belki i głośników efektowych (wraz z odległościami od kanapy). Wystarczy więc, że zobligujemy słuchacza, by umieścił kolumny efektowe tuż za swoją głową, a całą resztę da się już ustalić (mikrofonem w listwie). Niezależnie od wszystkich wątpliwości, zdecydowanie lepszy jest taki system kalibracyjny niż żaden. Dodatkowo możemy dokonać pewnych regulacji, określić natężenie basu w kanale subwoofera, skorygować poziom sygnału kanałów efektowych (także sufitowych).

Jedna aplikacja

JBL dopracował gruntownie koncepcję soundbara z dodatkowymi "satelitami" efektowymi. Na uwagę zasługuje kilka aspektów. Zaczniemy od pochwał dla systemu mocowania głośników efektowych do listwy, czemu służą precyzyjne prowadnice oraz układ magnesów. Przy takim połączeniu listwa może nadal działać jako system przedni, korzystając wówczas z dodatkowego potencjału (głośników i wzmacniaczy pracujących w satelitach) oraz szerszego rozstawienia kanałów bocznych (listwa ma wówczas aż 140 cm).

Dopięcie głośników do listwy jest też konieczne, aby naładować umieszczone w nich akumulatory (choć można również wykorzystać złącza USB), dzięki

czemu będzie możliwe uruchomienie ich w akustycznie najlepszej konfiguracji – za słuchaczem (na wysokości uszu). Satelity na jednym ładowaniu pracują 12 godzin. Konieczność ładowania satelitów jest pewną uciążliwością, ale w zamian nie trzeba ich podłączać do zasilania 230 V, a więc do żadnych kabli (sygnał audio z listwy płynie oczywiście bezprzewodowo).

Soundbary tego typu spotykaliśmy u JBL-a już wcześniej (np. model Bar 9.1 sprzed kilku lat), jednak w tym roku dodano kolejny pomysł (choć też niezupełnie nowy, podobne rozwiązania stosują inne firmy): możemy w ogóle "zerwać więzi" z listwą i wykorzystać satelity jako samodzielne, bezprzewodowe głośniki Bluetooth.



Trzy wejścia i jedno wyjście HDMI na pewno wystarczą; jest zarówno kanał zwrotny eARC, jak i obsługa sygnałów 4K.

Zdalne sterowanie jest możliwe za pomocą tradycyjnego pilota oraz nowoczesnej aplikacji mobilnej. Ta ostatnia, pomijając smartfonową specyfikę obsługi, wnosi m.in. trzypasmową korekcję częstotliwościową i synchronizację z obrazem.



Producent określa system akustyczny jako 11.1.4, chociaż rozszyfrowanie jego struktury nie jest łatwe.

ODSŁUCH

Większość osób ustawi *Bar 1300* na szafce albo powiesi na ścianie, podłączy i bez dodatkowych ceregieli "odpali", używając go w seansach filmowych lub do słuchania muzyki. JBL doskonale sobie zdaje z tego sprawę... dlatego pomija zaawansowane funkcje i ustawienia. Mimo to są przygotowane podstawowe, niezbędne regulacje, a ponieważ dostarczony do testu egzemplarz nie był fabrycznie nowy, dlatego przed rozpoczęciem prób wykonałem procedurę przywracania wyjściowych ustawień – czyli średni poziom w kanałach efektywnych oraz w kanale niskotonowym (3 w skali pięciostopniowej).

Niewielu sprzedawców zagłębia się w tajniki konfiguracji i dopasowuje ustawienia do sklepowych warunków akustycznych. A chcąc zrobić dobre wrażenie – soundbar powinien od razu solidnie łupnąć basem. Dodałbym z rozpędu, że zgadza się to z ogólniejszą polityką "Pomarańczowych", jednak byłoby to krzywdzące uproszczenie, gdyż nie tylko w urządzeniach Hi-Fi, ale także np. w słuchawkach JBL można zauważyć ostatnio umiar i brzmieniową wszechstronność. Dotyczy to również modelu *Bar 1300*. Poziom niskich tonów wyjściowo jest wprawdzie nieco zbyt wysoki (jak na ogólniejsze standardy), ale nie ma w tym wielkiej przesady i nie tylko rozumiem, z czego to wynika, ale nawet przyjmuję za dobrą monetę. Wystarczyło zejście do poziomu 2, aby uzyskać obiektywnie najlepszą równowagę. Bas jest obfity, miękki, trochę kinowy, trochę subwooferowy, będzie się podobał użytkownikom nieobciążonym audiofilskimi wzorcami basu twardego i konturowego. *Bar 1300* gra też całkiem ładną średnicą (choć aby to lepiej usłyszeć, należy zejść z basem do poziomu 2). Gdy niskie tony ustępują, "odsłania się" środek, odżywa, jest nasycony i komunikatywny, naturalny i przyjemny. JBL zrobił świetny użytek z imponującego zestawu przetworników w listwie.

Bar 1300 unika słabości wielu soundbarów – dolna średnica jest mocna, dzięki temu wokale nabierają siły i barwy.

Stają się "obecne", ale niekrzykliwe. Średnicy nie rozjaśniają nadmiernie wysokie tony – dopełniające, gładkie, delikatne. Tym razem nie wystrzelą stąd fajerwerki, ale też nic nie potnie nam uszu. JBL nie dzwoni i nie błyszczy, energia płynie z soczystego, bogatego zakresu nisko-średniotonowego.

Przestrzeń *Bar 1300* jest umiarkowana w rozmachu i naturalna w końcowym rezultacie. Efekty surround nie są spektakularne, ale zachowują spójność i płynność.

Bar 1300 to emocje i komfort.

JBL BAR 1300

CENA

5400 zł
www.jbl.com

DYSTRYBUTOR

Suport

WYKONANIE

Relatywnie duża listwa (i subwoofer) z imponującym zestawem aż piętnastu przetworników w konfiguracji 11.1.4. Satelity efektywne mogą działać jako samodzielne głośniki BT.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wystarczająca liczba złączy, system automatycznej kalibracji, komplet dekodów surround, najważniejsze standardy strumieniowania (sieć). Obsługa pilotem lub aplikacją mobilną.

BRZMIENIE

Solidne, gęste, oparte na niskich rejestrach, w kinowym stylu. Przestrzeń naturalna, spójna i dokładna, bez efekciarstwa.

Konfiguracja	11.1.4
Subwoofer w zestawie	tak
Wejścia/wyjścia HDMI	3/1
Wejścia cyfrowe	1 x toslink
Wejścia analogowe	nie
Dekodery surround	Dolby Atmos, DTS:X, Dolby Digital
Automatyczna kalibracja	tak
Pilot	tak
Aplikacja mobilna	tak
Strumieniowani	Apple AirPlay 2, Spotify Connect, Google Chromecast, BT
Komunikacja	LAN, Wi-Fi, BT



Surroundy można wpiąć w listwę, ustawić za kanapą albo... użyć w innym pokoju jako bezprzewodowe głośniki BT.



Subwoofer to mała bestyjka, zainstalowany w dolnej ścianie przetwornik ma średnicę 25 cm.



Z tylnej ścianki dmucha owalny bas-refleks.